

KRZYSZTOF NARECKI

MNEME W GRECKICH ŹRÓDŁACH LITERACKICH
EPOKI PRZEDSOKRATYKÓW.
CZĘŚĆ I: LITERATURA ARCHAICZNA I PRZEDSOKRATYCY

W ostatnich dziesięcioleciach pamięć stała się jednym z ważniejszych pojęć i dominującym motywem, który pojawia się w debatach prowadzonych w ramach różnych dziedzin działalności człowieka, takich jak: filozofia, socjologia, polityka, historia, kulturoznawstwo i teoria literatury¹. Co istotne, w dyskusjach filozoficznych i historycznych określenie „pamięć” często jest używane w dość szerokim znaczeniu i nie zawsze w sposób jednoznaczny, często też pamięć zastępuje rozum, stając się dominującą zdolnością, po którą sięga się wtedy, gdy chce się wyjaśnić zjawisko historyczne, polityczne lub społeczne. Zatem to nie rozum, a właśnie pamięć jest tą władzą, która działa w historii człowieka i w jego dokonaniach. Dlatego tak pilnym i ważnym zadaniem staje się dokładne odczytanie znaczeń tego terminu w jego historycznym rozwoju, a w szczególności przedstawienie, jak był on używany w zależności od zmieniających się, różnych uwarunkowań historycznych oraz jak zmieniała się jego rola w historii filozofii².

W najszerszym znaczeniu pamięć jest zdolnością zachowywania i odtwarzania na różne sposoby minionych rzeczy i zdarzeń. Dlatego też pamięć można uznać albo za indywidualną cechę osoby, którą – wedle Arystotelesa

Dr hab. KRZYSZTOF NARECKI, prof. KUL – Katedra Filologii Greckiej KUL, adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: kngreka@kul.lublin.pl

¹ Wielodyscyplinarny charakter studiów nad pamięcią sprawia, że nie ma ona stabilnego miejsca w obrębie istniejących dziedzin. Powstają więc nowe ośrodki naukowe ze słowem *memory* w nazwie, a w 2008 r. wydawnictwo Sage zainicjowało nowe czasopismo „Memory Studies” – jak dotąd najważniejsze miejsce badań nad pamięcią. W pierwszym numerze Susannah Radstone zadała wręcz pytanie o zasadność wyodrębnienia nowej dyscypliny („the new academic field of memory studies”) – zob. S. RADSTONE. *Memory Studies: For and Against*. „Memory Studies” 1:2008 s. 31.

² *Memory. A History*. Ed. D. Nikulin. Oxford: Oxford University Press 2015 s. 3-7.

– każdy z nas posiada jako byt racjonalny i używa do przetwarzania, zachowywania i przywracania przeszłych zdarzeń i ich znaczeń, albo wręcz przeciwnie, za ‘zdolność’ nieosobową, tj. taką, którą wszyscy współtworzymy (jako byty społeczno-polityczne), co z kolei przypomina naukę Platona i co w konsekwencji doprowadziło w XX wieku do rozwoju idei tzw. pamięci zbiorowej³.

Zanim jednak Arystoteles w sposób *stricte* naukowy zanalizował i zdefiniował „pamięć” w pierwszym w historii Europy, poświęconym tej zdolności traktacie pt. *O pamięci i przypominaniu sobie* (*Περὶ μνήμης καὶ ἀναμνήσεως*, łac. *De memoria et reminiscencia*), pisząc, że „jest ona utrwalonym wyobrażeniem, rozpatrywanym jako obraz przedmiotu, od którego ono pochodzi” (*De memoria* 451 a15 n.) – termin „pamięć” – *mneme* (μνήμη) już na dobre zadomowił się w języku i piśmiennictwie starogreckim. Dlatego – jak się wydaje – zasadne jest, wobec braku tego typu studium⁴, dokładne prześledzenie (w porządku chronologicznym) występowania i jednocześnie zbadanie kontekstualnych znaczeń słowa *mneme* w zachowanej literaturze greckiej epoki przedsokratyków (VIII-V wiek), począwszy od pierwszego jego użycia u (1) Hezjoda, a następnie w zachowanych fragmentach i tekstach: (2) Biasa z Priene (jednego z siedmiu mędrców), (3) Ezopa, dalej (4) liryków greckich (Teognisa, Simonidesa z Keos, Iona z Chios), potem (5) wczesnych greckich filozofów, zwanych przedsokratykami, czyli Heraklita z Efezu, Epicharma, Anaksagorasa i Demokryta, później (6) trójcy greckich tragiczków: Ajschylosa, Sofoklesa i Eurypidesa, i na koniec (7) ojca historii – Herodota. Analizie filologicznej poddane zostaną wszystkie zachowane, a tam, gdzie występuje większa ich liczba, tylko najważniejsze i reprezentatywne miejsca użycia słowa *mneme*, których ogółem jest u wymienionych autorów **48**. Ze względu jednak na liczbę tych wystąpień, wymagających wnikliwej interpretacji kontekstów, nasze studium będzie się składać z dwóch części, z których

³ Krótkie podsumowanie badań nad pamięcią zbiorową (*collective memory*) znaleźć można w artykule: J.K. OLICK. ‘*Collective memory*’: *A memoir and prospect*. „*Memory Studies*” 1:2008 s. 23-29; zob. też A. HONNETH. *Reflection. The Recognitional Structure of Collective Memory*. W: *Memory. A History* s. 316-324.

⁴ Jedynym opracowaniem nawiązującym w tytule do naszego tekstu, ale zajmującym się pojęciem „pamięci” z innego niż *stricte* lingwistyczny punkt widzenia, jest artykuł chorwackiego badacza Luki Boršića pt. *The Concept of Memory in Presocratic Culture*. „*Skepsis: A Journal for Philosophy and Interdisciplinary Research*” 13-14:2002-2003 s. 25-42. Autor tak mówi o tym na s. 26: „My approach of this paper will not be a linguistic and statistical analysis of the *loci*, which can be found scattered in the TLG, and from the results of such an analysis to draw conclusions. I will rather approach the problem as analysis of the relationship of the poet and the prophet in Greek society before Socrates toward memory”.

pierwsza dotyczy 5 wymienionych wyżej grup źródeł. Co prawda, *mneme* pojawia się w nich **11** razy, ale mamy tu do czynienia z takimi znaczeniami kontekstualnymi, których z pewnością nie znajdziemy w całościowych słownikach języka greckiego, zwłaszcza w dwóch największych słownikach: w wielokrotnie wydawanym, do niedawna niezastąpionym *Greek-English Lexicon*⁵ i w najnowszym *The Brill Dictionary of Ancient Greek*⁶, a także w leksykonach do poszczególnych autorów, np. do Hezjoda⁷. Naszym więc celem, swoistym *quod est demonstrandum*, jest zbadanie znaczeń słowa *mneme* w konkretnych wypowiedzeniach, a więc pragmatyczne jego wykorzystanie w literackich kontekstach greckiej liryki i prozy o charakterze filozoficznym.

1. ETYMOLOGIA RZECZOWNIKA *MNEME* W KONTEKŚCIE WYRAZÓW POKREWNYCH

Termin $\mu\nu\eta\mu\eta$ ⁸ jest wyrazem dość starym, bo jeśli wierzyć Diodorowi Sycylijskiemu (I wiek przed Chr.)⁹, pojawia się już w jednym z fragmentów zaklasyfikowanych przez H. Dielsa i W. Kranza do tzw. poezji astrologicznej Hezjoda¹⁰. Pierre Chantraine, autor najobszerniejszego słownika etymologicznego języka greckiego, umiejscawia rzeczownik $\mu\nu\eta\mu\eta$ ¹¹ pod nadrzędnym hasłem $\mu\mu\nu\eta\sigma\kappa\omega$, $-\omicron\mu\alpha\iota$ ¹², czyli pod czasownikiem, który w stronie

⁵ H.G. LIDDELL, R. SCOTT. *Greek-English Lexicon*. Revised and augmented by H.S. Jones with the assistance of Roderick McKenzie. *Supplement*. Ed. P.G.W. Glare. A new ninth Edition. Oxford: Clarendon Press 1996.

⁶ F. MONTANARI. *The Brill Dictionary of Ancient Greek*. Editors of the English Edition Madeleine Goh & Chad Schroeder under the auspices of the Center for Hellenic Studies, Harvard University. Advisory Editors Gregory Nagy, Leonard Muellner. Leiden–Boston: Brill 2015.

⁷ M. HOFINGER. *Lexicon Hesiodicum cum indice inverso*. T. III (A – Π). Leiden: Brill 1977.

⁸ W dialekcie doryckim pojawia się jego forma z alfą (zamiast ety), tj. $\mu\upsilon\tilde{\alpha}\mu\alpha$.

⁹ DIODORUS. *Bibliotheca historica* IV 85, 4.

¹⁰ Fragment B 8 w: *Die Fragmente der Vorsokratiker*. Griechisch und deutsch von H. Diels. Aufl. hrsg. von W. Kranz. Bd. I. Berlin: Weidmannsche Verlagsbuchhandlung 1956⁸ s. 40.

¹¹ P. CHANTRAINE. *Dictionnaire étymologique de la langue grecque. Histoire des mots*. T. III (L–P). Paris: Klincksieck 1974 s. 702 n. Podobnie postępuje Robert Beekes, autor najnowszego słownika etymologicznego: *Etymological Dictionary of Greek*. Vol. II. Leiden–Boston: Brill 2010, s. 953 n.; tak samo też Hjalmar Frisk w: *Griechisches Etymologisches Wörterbuch*. Bd. II. Heidelberg: Universitätsverlag Winter 1970 s. 238-241.

¹² Innym, pokrewnym czasownikiem jest $\mu\nu\acute{\alpha}\omicron\mu\alpha\iota$, w formie kontrahowanej $\mu\nu\tilde{\omega}\mu\alpha\iota$ – „pamiętać, myśleć o czymś, przypomnieć sobie”, a także „skierować myśl na coś, pomyśleć”, ogólnie

czynnej oznacza „przypomnieć *komuś*, przypomnieć *o czymś*, wstawić”, w stronie zaś zwrotnej (i biernej) – (1) „przypominać *sobie coś*, pamiętać”, (2) „wspominać, wzmiankować *coś l. kogoś*”, (3) „baczyć *na coś*, troszczyć się *o coś*”¹³. Elementem łączącym oba te słowa, zarówno czasownik, jak i pochodny odeń rzeczownik odsłowny *μνήμη*, to rdzeń **mnā*¹⁴, od którego – poza omawianym tu terminem – pochodzi też *μνήμα* – „pamiętka, pomnik, nagrobek, pamięć” – oraz wiele innych słów, jak np. przymiotnik odsłowny *μνηστός* – „zdobyty w zalotach; taki, o którego się ubiegano”, a w formie żeńskiej *μνηστή* – przydawka określająca rzeczownik *ἄλοχος*, czyli „kobietę zamężną”. Rodzina wyrazów ze wspólnym rdzeniem **mnā* jest dość liczna, skoro na jej czele stoi czasownik *μνάομαι*, najlepiej wyrażający całkiem bogatą wartość semantyczną ‘rodzinnego’ rdzenia, który oznacza czynności „pamiętania, myślenia, kierowania myśli *ku czemuś*, przypominania *sobie*” i w ogóle „starania się *o coś*”¹⁵.

Aby owo bogactwo znaczeniowe lepiej sobie uświadomić – w kontekście interesującego nas terminu *mneme* – warto przyjrzeć się właśnie derywatom czasownika *μνάομαι*, które można podzielić na dwie grupy: (1) *nomina agentis* – nazwy wykonawców czynności i (2) *nomina actionis* – nazwy czynności¹⁶. Do pierwszej grupy należą m.in. następujące rzeczowniki:

zaś „starać się, ubiegać się *o coś*”, a zwłaszcza „starać się *o czyjąś rękę*, zalecać się”; jak widać te ostatnie, ‘specjalistyczne’ znaczenia dalece odbiegają od podstawowego sensu czasownika *μνάομαι*.

¹³ Znaczenia rzeczownika *μνήμη* (dalej również innych słów pochodnych od *μνήσκω*, -ομαι) podają za: *Słownik grecko-polski*. Red. Z. Abramowiczówna. T. III. Warszawa: PWN 1962 s. 153 n.

¹⁴ H. Frisk pisze (*Griechisches Etymologisches Wörterbuch* s. 240), iż taki wzorzec, który obejmuje wszystkie wyrazy wywodzące się z rdzenia *mnā*-, jest greckim wytworem: „Das obige Paradigma, mitsamt den Nominalbildungen auf einem durchgehenden *mnā*- aufgebaut, ist eine rein griechische Schöpfung”; podobne stanowisko prezentują: P. Chantraine (*Dictionnaire étymologique de la langue grecque* s. 703): „Tout le système est une création grecque [...]”; R. Beekes (*Etymological Dictionary of Greek* s. 954): „The above paradigm (including all formations derived from *mnā*-) is a Greek creation”. Więcej na temat rdzenia **mna*-, także w innych językach indoeuropejskich, zob.: G. CURTIUS. *Principles of Greek Etymology*. Transl. by A.S. Wilkins and E.B. England. Vol. I. London: John Murray 1886⁵ s. 375-377; É. BOISACQ. *Dictionnaire étymologique de la langue grecque. Étudiée dans ses rapports avec les autres langues indo-européennes*. Heidelberg-Paris: Carl Winter’s Universitätsbuchhandlung & Librairie C. Klincksieck 1916 s. 641 n.; P. SERÇA. *Les noms en -μός et en -μη dans les périphrases avec ποιῆν/ποιεῖσθαι, τιθέναι/τίθεσθαι*. „Pallas” 34:1988 s. 156.

¹⁵ Zob. wyżej przypis 11.

¹⁶ W klasyfikacji derywatów posługuję się zwłaszcza słownikiem: P. CHANTRAINE. *Dictionnaire étymologique de la langue grecque* s. 702 n., a także słownikiem: R. BEEKES. *Etymological Dictionary of Greek* s. 953 n.

– *μνηστήρ* – to „ten, kto przywołuje”, częściej jednak występuje w znaczeniu: „ten, kto się stara”, a dokładniej „zalotnik, konkurent”; w rodzaju zaś żeńskim: *μνήστειρα* to „ta, która przypomina”, a także „narzeczona” – znaczenie, które w żaden sposób nie koreluje z sensem właściwym rzeczownika *μνηστήρ*;

– *μνήστωρ* – „pomny *na coś*, pamiętający *o czymś*”;

– *μνήμων* – pochodny od słowa *μνήμη* funkcjonuje jako rzeczownik od-słowny i oznacza: „tego, kto pamięta; tego, kto ma dobrą pamięć”, co dało podstawę do określania tym mianem (w *pluralis*) urzędników państwowych – „notariuszów, archiwariuszów”; z tym właśnie terminem Chantraine wiąże rzeczownik *μνημο-σύνη* – „pamiętanie, pamięć”¹⁷, który (pisany z dużej litery) jest jednocześnie imieniem matki dziewięciu Muz olimpijskich.

W grupie *nomina actionis* znajdują się rzeczowniki nazywające określone czynności lub ich rezultaty:

– *μνήμη* – pozostając w ścisłym związku morfologicznym z *μνήμων*, oznacza „pamiętkę”, która odnosi się do konkretnego przedmiotu czy obiektu uosabiającego ową pamięć, jak pomnik lub nagrobek; owe funeralne znaczenia obecne są w rzeczowniku *μνημεῖον*, a także w urobionych od niego deminutiwach: *μνημάτιον*, *μνημάδιον*, *μνημάφιον* („mały nagrobek”) czy wreszcie w wyrażeniu *μνηματίτης λόγος* – „mowa pogrzebowa”;

– *μνήστις* – „pamiętanie/pamięć *o czymś*, zważanie *na coś*”; dodany do rdzenia *μνᾱσ-* sufiks *-τις* nadaje rzeczownikowi właśnie miano czynności, podobnie jak w przypadku innych rzeczowników z dodanymi prefiksami: *ἀνά-*, czyli *ἀνά-μνησις* – „przypominanie, wspomnianie, pamięć”, *ἐπί-μνησις* – „przypomnienie sobie, wspomnienie” czy *ὑπό-μνησις* – „przypomnienie, wzmianka”;

– *μνηστύς* wywodzi się od *μνάομαι* w znaczeniu „zalecać się” i określa czynność „ubiegania się o rękę”, a tym, kto to czyni, jest wymieniony wyżej *μνηστήρ*¹⁸;

– *μνεῖα* oznacza czynność „wspominania, wzmiankowania”.

I wreszcie warto też wspomnieć o słowach złożonych, w których podstawową rolę pełni:

¹⁷ P. CHANTRINE. *Dictionnaire étymologique de la langue grecque* s. 703; tu także wymienione inne derywaty rzeczownika *μνήμων*, jak np.: przymiotnik *μνημονικός* – „dotyczący pamięci, mający dobrą pamięć”, czasownik odrzeczownikowy *μνημονεύω* – „przypomnieć sobie”; podobnie: R. BEEKES. *Etymological Dictionary of Greek* s. 954; H. FRISK. *Griechisches Etymologisches Wörterbuch* s. 240.

¹⁸ Zob. E. BENVENISTE. *Noms d'agent et noms d'action en indo-européen*. Paris: Adrien-Maisonneuve 1948 s. 68.

– jako pierwszy człon **μνησι-**, np.: *μνησί-θεος* – „pamiętający o bogu” (także jako antroponim), *μνησί-κακος* – „pamiętający o krzywdzie, mściwy” razem z podobnymi złoženiami jak *μνησι-κακέω* („pamiętać o doznanej krzywdzie”) czy *μνησι-κακία* („mściwość”), a zwłaszcza liczne antroponimy z pierwszym członem *Μνᾶσι-/Μνησι-*, takie jak: *Μνασι-κλής*, *Μνάσ-ιππος*, *Μνήσ-αρχος*, *Μνησί-μαχος*, *Μνησι-πτόλεμος*, *Μνησι-κλείδης*;

– jako drugi człon **-μνηστος/-μναστος** w takich antroponimach, jak np.: *Ἄρι-μνηστος* („świetnie/bardzo dobrze/stale pamiętający”) ¹⁹, *Καλλί-μνηστος*, *Εὖ-μναστος* („pięknie/dobrze pamiętający”), *Ἄεί-μναστος* („zawsze pamiętający”), *Διό-μναστος* („pamiętający o Zeusie”) i wiele innych, złożonych z tymi członami imion (niezależnie od ich kolejności) ²⁰.

Na tle tak licznej rodziny, której osnowę stanowi niezwykle ‘twórczy’ rdzeń **mnā-*, rzeczownik *μνήμη* jawi się jako jeden z ważniejszych i bardzo często spotykanych w greckim piśmiennictwie terminów ²¹. Należy do tzw. *nomina actionis*, oznacza bowiem z jednej strony czynność (1) „pamiętania” należąca do sfery psychologicznej, jak i (2) „pamięć”, tj. samą ‘zdolność’ czy ‘władzę umysłową’ ²², za pomocą której osoba dokonuje w swoim wnętrzu aktu „pamiętania” w taki sposób, że w jego efekcie rodzi się konkretna (3) „pamiętka” czy „wspomnienie”, o którym z kolei można czynić „wzmiankę”.

¹⁹ Na temat znaczenia partykuły *ἄρι-* zob.: R. BEEKES. *Etymological Dictionary of Greek* s. 130; P. CHANTRAINE. *Dictionnaire étymologique de la langue grecque* s. 108; É. BOISACQ. *Dictionnaire étymologique de la langue grecque* s. 77.

²⁰ Znaleźć je można w internetowym wydaniu *Leksykonu greckich imion osobowych* (*The Lexicon of Greek Personal Names* = LGPN; <http://www.lgpn.ox.ac.uk>), w którym wykorzystano zachowane źródła pisane od VIII wieku przed Chr. aż do schyłku Cesarstwa Rzymskiego; dotąd zamieszczono tam ponad 35 tysięcy imion z obszaru Grecji lądowej, wysp na Morzu Egejskim i Jońskim oraz z zach. części basenu Morza Śródziemnego.

²¹ Według statystyk, dokonanych za pomocą TLG (*Thesaurus Linguae Graecae* to rozpoczęty w roku 1972 projekt badawczy Uniwersytetu Kalifornijskiego w Irvine, którego efektem jest zgromadzenie i zdigitalizowanie większości greckich tekstów literackich począwszy od Homera aż do upadku Bizancjum w 1453 r.), *μνήμη* występuje w tekstach greckich ok. 16,3 tysiąca razy (bez uwzględnienia inskrypcji), najczęściej w formach liczby pojedynczej: accusativu (ponad 6 tysięcy), nominatiwu (ponad 3,8 tysiąca) i genetiwu (ok. 3,8 tysiąca), natomiast w liczbie mnogiej (we wszystkich przypadkach) odnotowano dotąd tylko 601 wystąpień. Formę dorycką *μνάμα*, wyłącznie w przypadkach liczby pojedynczej, spotykamy tylko 19 razy.

²² Zob. P. SERÇA, *Les noms en -μός et en -μη...* s. 156.

2. MNEME W NAJSTARSZYCH TEKSTACH EPOKI ARCHAICZNEJ (HEZJOD, BIAS, EZOP, LIRYCY)

Wymienione wyżej trzy podstawowe klasy znaczeń μνήμη, obecne we wszystkich słownikach języka greckiego, pojawiają się także we wczesnym okresie rozwoju greckiej literatury, zwanym archaicznym. Czy obok tych podstawowych znaczeń pojawiają się inne, ‘wykreowane’ w szerszym kontekście literackich wypowiedzi i dlatego dotąd niezauważone? – pytanie to będzie nam dalej towarzyszyć podczas analiz miejsc występowania *mneme*.

Pierwszym chronologicznie tekstem jest fragment astrologicznej poezji **Hezjoda** (VIII/VII wiek), zachowany w dziele Diodora Sycylijskiego²³, który w rozdziale poświęconym opowieściom o mitycznym Orionie, wyjaśniając genezę powstania Sycylii, przytacza zarówno jedną z opinii starożytnych mitografów (ἔνιοι δὲ λέγουσι) twierdzących, że wyspa oddzieliła się od lądu wskutek trzęsienia ziemi, jak i zdecydowanie odmienny pogląd Hezjoda w następujący sposób: „Ale poeta Hezjod twierdzi coś przeciwnego, otóż gdy morze rozlało się pomiędzy [lądem a wyspą], Orion zbudował nasyp leżący naprzeciw Peloris²⁴ i wznosił tam świątynię ku czci Posejdona, którą rodowici mieszkańcy otaczają szczególną czcią. Po ukończeniu tych prac wyjechał na Eubeę i tam się osiedlił. A gdy z powodu sławy umieszczono go na niebie jako gwiazdę²⁵, osiągnął **nieśmiertelną pamięć**”²⁶. Nie ulega wątpliwości, że użyty w tym miejscu termin *mneme* oznacza czynność „pamiętania” w jej najbardziej podstawowym, pierwotnym sensie. Jest to tym bardziej oczywiste, że towarzyszy tej czynności przydawka ἀθάνατος, bo pamięć, której naczynym symbolem jest widoczny na niebie gwiazdozbiór, jest nieśmiertelna i wieczna; a trwać będzie tak długo, jak długo będzie istniał kosmos, a w nim kolejne pokolenia ludzi, dla których dokonania Oriona stały się czymś godnym podziwu, zasługującym na szacunek. W tej „nieśmiertelnej pamięci”

²³ Zob. wyżej przypisy 8 i 9.

²⁴ Łac. *Pelorus*, północno-wschodni kraniec Sycylii, punkt usytuowany najbliżej wybrzeża Italii.

²⁵ Tak naprawdę Orion to konstelacja gwiazd na niebie położona w obszarze równika niebieskiego.

²⁶ DIODORUS. *Bibliotheca historica* IV 85, 5 (= frg. B 8; 4 [68a] HESIODOS w: *Die Fragmente der Vorsokratiker*. Bd. I s. 40): Ἡσίοδος δ' ὁ ποιητῆς φησι τοῦναντίον ἀναπεπταμένου τοῦ πελάγους Ὠρίωνα προσχωσάσαι τὸ κατὰ τὴν Πελοπίδα κείμενον ἀκρωτήριον καὶ τὸ τέμενος τοῦ Ποσειδῶνος κατασκευάσαι, τιμώμενον ὑπὸ τῶν ἐγχωρίων διαφερόντως. ταῦτα δὲ διαπραξάμενον εἰς Εὐβοίαν μεταναστῆναι κάκει κατοικῆσαι· διὰ δὲ τὴν δόξαν ἐν τοῖς κατ' οὐρανὸν ἄστροις καταριθμηθέντα τυχεῖν ἀθανάτου μνήμης. O ile nie zaznaczono inaczej, tłumaczenia tekstów greckich pochodzą od autora.

kryje się jednak coś więcej: właśnie ów „podziw” i „szacunek”, co wyraźnie sugeruje słowo δόξα w towarzyszącym wyrażeniu διὰ τὴν δόξαν – „z powodu sławy/rozgłosu”. Dlatego słowu *mneme* można tutaj przypisać konkretne znaczenie: „**podziw, szacunek**”, który przetrwa w ludzkiej „pamięci” na zawsze.

Z bardzo podobnym użyciem *mneme* mamy do czynienia w jednej z sentencji, której autorem był **Bias z Priene** (VII/VI w.), zaliczany do grona siedmiu mędrców: „Zdobędziesz **pamięć** przez dokonane dzieło, przezorność przez umiar, szlachetność przez sposób postępowania, panowanie nad sobą przez trudy, pobożność przez bojaźń, przyjaźń przez bogactwo, przekonywanie przez słowa, szacunek przez milczenie, sprawiedliwość przez zdrowy rozsądek, odwagę przez męstwo, władzę przez działanie, dowództwo przez sławę”²⁷ (przeł. Jan Legowicz)²⁸. Już w pierwszej frazie tej rozbudowanej sentencji pojawia się słowo *mneme*, a w swojej wypowiedzi Bias daje każdemu z nas wskazówki, w jaki sposób można osiągnąć określone cechy charakteru i osobowości (np. panowanie nad sobą, odwaga), a także cnoty i umiejętności (np. pobożność, sprawiedliwość, władza). Najbardziej jednak interesujące – w kontekście rozważań nad pamięcią – jest pierwsze zalecenie, z którego jednoznacznie wynika, iż tylko konkretne, pozytywne działanie sprawi, że ludzie na długo odnotują w pamięci dobre, tj. pożyteczne dzieło (ἔργον), a jego twórca – z tego właśnie powodu – będzie się cieszył „sławą v. rozgłosem, v. szacunkiem, v. poważaniem” (μνήμη). Dlatego w naszym przekonaniu lepiej jest tu tłumaczyć *mneme* jako „sława, szacunek”, który zdobędzie każdy, kto nie słowem, lecz czynem²⁹ dowiedzie swojej wartości i zapisze się w ludzkiej pamięci. Krótko mówiąc, zdanie Biasa ἔξεις ἔργωι μνήμην można sparafrazować w następujący sposób: „zyskasz [długotrwały] **szacunek [sławę]** dzięki [pożytecznym] dziełom³⁰ [= rezultatom dobrych działań]”.

²⁷ 10 [73a] Die Sieben Weisen w: *Die Fragmente der Vorsokratiker*. Bd. I, s. 65: 17. ἔξεις ἔργωι μνήμην, καιρῶι εὐλάβειαν, τρόπωι γενναιοτήτα, πόνωι ἐγκράτειαν, φόβωι εὐσεβειαν, πλούτωι φιλίαν, λόγωι πειθῶ, σιγῆι κόσμον, γνώμηι δικαιοσύνην, τόλμηι ἀνδρείαν, πράξει δυναστείαν, δόξει ἡγεμονίαν.

²⁸ J. LEGOWICZ. *Filozofia starożytna Grecji i Rzymu*. Teksty wybrał i wstępem poprzedził J. Legowicz. Warszawa: PWN 1968 s. 52.

²⁹ Doskonałą ilustracją tego typu myślenia starożytnych Greków jest myśl gnomiczna sformułowana przez Demokryta z Abdery (B 145 w: *Die Fragmente der Vorsokratiker*. Bd. II s. 171), iż „słowo jest bowiem cieniem czynu” – λόγος γὰρ ἔργου σκίη.

³⁰ Podobnie zdanie Biasa jest tłumaczone w: *Early Greek Philosophy*. Vol. II: *Beginnings and Early Ionian Thinkers*. Part 1. Ed. and transl. by A. Laks, G.W. Most. Loeb Classical Library 525. Cambridge: Harvard University Press 2016 s. 147: „You will acquire **reputation** by your deed”.

Kolejne miejsce użycia *mneme* znajduje się w jednym z przysłów (*Proverbia*) zebranych w zbiorze *Aesopica*³¹, zatytułowanym tak od imienia **Ezopa** (VI wiek). W sentencji pod numerem 111 czytamy: „Trzeba, żeby także złodziej był czujny (= miał dobrą pamięć). Wyjaśnienie: Złoczyńcy (złodzieje), kiedy kradną cudze rzeczy, pamiętają o tym, że zrobili coś strasznego”³². Jak tym razem interpretować *mneme*? Kontekst, w jakim słowo się pojawia, pozwala w nim dostrzec znacznie więcej niż tylko podstawowe znaczenie, tj. „pamięć”. Autor sentencji, w której enigmatycznie stwierdza, iż każdy złodziej musi wykazać się dobrą pamięcią (τὸν κλέπτην δεῖ καὶ μνήμονα εἶναι), zaraz potem, uprzedzając wątpliwości i zdziwienie czytelnika, daje gotowe wyjaśnienie (Ἑρμηνεία), jak należy to rozumieć: otóż tenże przestępca powinien wiedzieć (i z pewnością tak jest), że jego występek odciska się piętnem na jego psychice. Cóż innego bowiem sugeruje zdanie: „złodzieje mają pamięć o tym, że czynią coś złego”, jak nie to, iż doskonale „wiedzą” czy wręcz „mają świadomość” popełnionego przestępstwa, która na długo i trwale w nich pozostaje. Taką interpretację *mneme* poświadcza występujący w pierwszym zdaniu sentencji rzeczownik odsłowny μνήμων, który wskazuje, iż każdy złodziej dysponuje dobrą pamięcią. Zatem „pamiętanie, pamięć” o złym czynie (= kradzieży) przekształca się w „świadomość”, czyli w stan psychiczny, w którym złoczyńca zdaje sobie sprawę zarówno z popełnionego czynu (zjawisko zewnętrzne), jak i z własnej samoświadomości i wiedzy o tym czynie (zjawisko wewnętrzne). Jak się wydaje, *mneme* w znaczeniu „świadomość” to zupełnie nowa wartość semantyczna tego słowa, nieodnotowana dotąd w literaturze leksykograficznej.

Z kolei całkiem standardowe (przynajmniej na pierwszy rzut oka) znaczenia *mneme* odnotowujemy dwukrotnie w I księdze elegii **Teognisa** z Megary (VI wiek)³³, najpierw w wierszu 798: „Jedni bardzo ganią szlachetnych, dru-

³¹ *Aesopica. A Series of Texts Relating to Aesop or Ascribed to him or Closely Connected with the Literary Tradition that Bears his Name*. Vol. I: *Greek and Latin texts*. Ed. et trans. by B.E. Perry. Urbana: University of Illinois Press 1952, *Proverbia 1-143* (proverbiorum sylloge quae inscribitur Αἰσώπου λόγοι) s. 265-286.

³² Τὸν κλέπτην δεῖ καὶ μνήμονα εἶναι. Ἑρμηνεία. Τὴν τοῦ δεινόν τι πράττειν μνήμην ἔχουσιν ἄνδρες κακοῦργοι συλῶντες τὰλλότρια.

³³ Zarówno datowanie jego życia i twórczości, jak i kwestia autentyczności elegii wchodzących w skład zachowanego zbioru *corpus Theognideum* budzą do tej pory wiele wątpliwości – zob. *Liryka starożytnej Grecji*. Oprac. J. Danielewicz. Wyd. 2 zupełnie zmienione. Wrocław: Osolineum 1984 s. CXXII n.; za autentyczne jego dzieło uważa się na ogół 254 wersy przekazanego tekstu, w których poeta umieszcza nauki dla swego ulubieńca – Kyrnosa.

dzy chwałą,/ale o podłych wcale się nie wspomina”³⁴. W drugim wierszu tego dystychu elegijnego pojawia się rzeczownik μνήμη, który oznacza czynność „pamiętania, wspomniania”; ten podstawowy sens słowa lepiej oddaje dosłowne tłumaczenie: „nie istnieje żadna **pamięć** o ludziach złych”. Drugi przypadek użycia *mneme* ma miejsce w wierszu 1114: „Zwodząc jedni drugich, wyśmiewają się z siebie nawzajem,/i nie pamiętają [zapominają] o tym, co dobre i co złe”³⁵. Żeby właściwie odczytać zamysł poety, należy sięgnąć do kontekstu poprzedzającego cytowany dwuwiersz³⁶. Teognis dzieli się z Kyrnosem, swoim ulubieńcem, smutną refleksją na temat dewaluacji wartości i zachowań osób mających arystokratyczne (dobre) pochodzenie: oto ci, którzy byli dobrymi, stają się złymi (podłymi) ludźmi, i na odwrót: źli doznają zaszczytów, co gorsza zaś, szlachetni popełniają mezalianse z pochodzącymi z niższej sfery społecznej (μνηστεύει δ' ἐκ κακοῦ ἐσθλὸς ἀνὴρ). W tej sytuacji obie strony nawzajem się oszukują, wyśmiewają i znieważają. Dlaczego tak się dzieje? Ponieważ zapomniano o tym, czym jest dobro, a czym zło: „nie doświadczają pamięci o rzeczach dobrych i złych”, a nieco inaczej: „wcale nie pamiętają różnicy między dobrem i złem”. Owa zatarta „pamięć” to brak wiedzy (wcale nie znają, nie dostrzegają wyróżniających cech dobra i zła)³⁷. Ale to nie wszystko. Mając na uwadze emocjonalne zaangażowanie poety (w wierszach 1110-1111: „któż mógłby to znieść, patrząc, jak dobrych pozbawia się czci, a źli doznają zaszczytów”), docho-

³⁴ *Elegiae* I, 797-798 w: *Theognis. Ps.-Pythagoras. Ps.-Phocylides. Chares. Anonymi aulodia. Fragmentum teliambicum*. Post E. Diehl iterum edidit D. Young indicibus ad Theognidum adiectis. Leipzig: BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft 1971 s. 49:

Τοὺς ἀγαθοὺς ἄλλος μάλα μέμφεται, ἄλλος ἐπαινεῖ,
τῶν δὲ κακῶν μνήμη γίνεται οὐδεμία.

³⁵ *Elegiae* I, 1113-1114 w: *Theognis* s. 67:

ἀλλήλους δ' ἀπατῶντες ἐπ' ἀλλήλοισι γελῶσιν,
οὔτ' ἀγαθῶν μνήμην εἰδότες οὔτε κακῶν.

³⁶ *Elegiae* I, 1109-1112 w: *Theognis* s. 67:

Κύρν', οἱ πρόσθ' ἀγαθοὶ νῦν αὖ κακοί, οἱ δὲ κακοὶ πρὶν
νῦν ἀγαθοί. τίς κεν ταῦτ' ἀνέχοιτ' ἐσορῶν,
τοὺς ἀγαθοὺς μὲν ἀτιμωτέρους, κακίους δὲ λαχόντας
τιμῆς; μνηστεύει δ' ἐκ κακοῦ ἐσθλὸς ἀνὴρ.

Warto zauważyć, że podobny passus Teognisa znajdujemy w *Elegiae* I, 57-60 w: *Theognis* s. 5:

[...] οἱ δὲ πρὶν ἐσθλοὶ
νῦν δειλοί. τίς κεν ταῦτ' ἀνέχοιτ' ἐσορῶν;
ἀλλήλους δ' ἀπατῶσιν ἐπ' ἀλλήλοισι γελῶντες,
οὔτε κακῶν γνώμας εἰδότες οὔτ' ἀγαθῶν.

³⁷ Zob. przypis wyżej; tym, co różni wiersz 60 i 114, są rzeczowniki pełniące funkcję dopełnienia po participium εἰδότες; w pierwszym przypadku jest to γνώμας, w drugim zaś μνήμην.

dzimy do wniosku, że *mneme* to nie tylko „pamięć”, ale przede wszystkim „troska, dbałość, staranie się”, z jaką obie strony (warstwy społeczne) tego konfliktu winny odnosić się do fundamentalnych wartości. Oto więc nasza propozycja odczytania kluczowego dystychu (w. 1113-1114): „oszukując jedni drugich, szyczą z siebie nawzajem, bowiem [z powodu braku pamięci] nie przejawiają żadnej **troski** ani o dobro, ani o zło”³⁸. W takim właśnie znaczeniu, dotąd nieznanym, należy tu rozumieć słowo *mneme*.

Pojawia się ono tylko raz we fragmencie innego poety lirycznego, **Simonidesa** z wyspy Keos (ok. 556-468), który w zachowanym przez retora Eliusza Arystydesa (II wiek po Chr.) fragmencie elegijnym otwarcie sam o sobie mówi z dumą: **μνήμην δ' οὐτινά φημι Σιμωνίδῃ ἰσοφαρίζειν** – „zapewniam, że pod względem **pamięci** nikt nie dorównuje Simonidesowi”, a fakt ten zaraz potem potwierdza Eliusz Arystydes: „wszak nie kto inny tak twierdzi o Simonidesie, ale on sam o sobie to napisał; aby zaś nie sprawiać wrażenia, że mówi to jako młodzieniec w kwiecie wieku, dodaje: [jako] osiemdziesięcioletni syn Leoprepesa”³⁹. Tak pewnego świadectwa greckiego retora, reprezentanta II sofistyki, nie można kwestionować, tak samo jak użytego słowa *mneme* w zachowanym fragmencie Simonidesa, który – wypowiadając o sobie samym niezwykle pochlebny opinię – ma na myśli „**umiejętność, władzę zapamiętywania**”, czyli (poznawczą) zdolność do przechowywania, magazynowania i odtwarzania informacji⁴⁰, zwłaszcza ogromnej liczby wierszy

³⁸ Podobnie, jako „troskę”, rozumie tu *mneme* E. Bergougnan w tłumaczeniu na j. francuski: „ils se trompent les uns les autres, sans aucun **souci** ni du bien, ni du mal” w: *Hésiode et les poètes élégiaques et moralistes de la Grèce*. Traduction nouvelle avec des notices, des notes et un index par E. Bergougnan. Paris: Librairie Garnier frères 1940 s. 195.

³⁹ *Eleg.* 14 w: *Greek Lyric*. Vol. III: *Stesichorus, Ibycus, Simonides, and Others*. Ed. and transl. by D.A. Campbell. Loeb Classical Library 476. Cambridge: Harvard University Press 1991 s. 516 n.; AELIUS ARISTIDES. *Oratio* 28, 60 w: *Aelii Aristidis quae supersunt omnia*. Ed. B. Keil. Vol. II. Berolini: apud Weidmannos 1898, s. 160: ταῦτι γὰρ οὐχ ἕτερος δήπου περὶ τοῦ Σιμωνίδου λέγει, ἀλλ' αὐτὸς εἰς ἑαυτὸν πεποίηκεν· ἵνα δὲ μὴ δόξη νέος ὢν ἐτι καὶ ὠραϊζόμενος λέγειν ταῦτα, προστίθησιν· ὀδῶκονταέτει παιδὶ Λεωπρέπεος.

⁴⁰ Simonidesa uważa się za wynalazcę mnemotechniki, tzw. systemu umieszczania *loci*. Donosi o tym inskrypcja z *Marmor Parium* 54 w: F. JACOBY. *Die Fragmente der griechischen Historiker*. Teil 2: Text. D. Zeittafeln (Xronika). Berlin: Weidmannsche Buchhandlung 1929 s. 1000: Σιμωνίδης ὁ Λεωπρέπεος ὁ Κεῖος ὁ τὸν μνημονικὸν εὐρόν. Tablica z inskrypcją jest obecnie przechowywana w zbiorach Ashmolean Museum Uniwersyteu Oksfordzkiego, a cytowany fragment można znaleźć pod adresem: <http://www.ashmolean.museum/ash/faqs/q004/q004013.html>. Zob. także *Lyra Graeca*. Ed. and transl. by J.M. Edmonds. Vol. II. London: William Heinemann 1924 s. 248 n. Jak głosi legenda (dość znana w starożytności, skoro można ją znaleźć w kilku dziełach retorycznych, m.in. u Cyncerona w *De oratore* II, 352-353, a także u Kwintyliana w *Institutio oratoria* XI, 2, 11-16; zob. S. ŚNIEŻEWSKI. *Marek Fabiusz Kwintilian. Institutio oratoria, księga*

tworzonych na cześć różnych władców. Jest to tym bardziej prawdopodobne, gdyż Simonides był pierwszym greckim poetą, dla którego tworzenie poezji stało się źródłem utrzymania. Po raz pierwszy więc w swej historii *mneme* oznacza szeroko rozumianą „władzę pamiętania” – wyjątkową zdolność intelektualną poety, z którą nikt nie może się równać⁴¹.

O ‘intelektualnym’ znaczeniu *mneme* można też mówić w przypadku jedynego miejsca, jakie odnotowujemy u **Iona z Chios** (V wiek) we fragmencie zachowanym w 7 księdze *Periegezy* Pausaniasza: „W ten sposób mieszkańcy Chiosu zakończyli wojny. Wtedy przyszło do głowy Hektorowi, że trzeba złożyć wspólne ofiary wraz z Jonami w Panjonion”⁴² (przeł. J. Niemirska-Pliszczyńska)⁴³. Z kontekstu, w którym Ion opisuje dzieje kolonizacji Chios, wynika, że jeden z kolejnych władców wyspy – Hektor, po pokonaniu miejscowych ludów, Abantów i Karów, doprowadził wreszcie do pokoju i z tej przyczyny powziął zamiar złożenia ofiar dziękczynnych; co więcej, z relacji Iona wiemy też, że otrzymał od Związku Jonów trójnog jako nagrodę za waleczność. Jaką więc rolę pełni *mneme* w tych wydarzeniach? Jak się okazuje, całkiem sporą, ponieważ oznacza mądrą „myśl”, która zrodziła się w głowie

XI 1,1-XI 3,29. „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graece et Latine” 22:2012 fasc. 1 s. 112 n.), Simonides dzięki pomocy bogów, Kastora i Polluksa, uniknął tragicznej śmierci. Uczestniczył w uczcie u kupca greckiego Skopasa jako poeta wynajęty do odśpiewania pieśni pochwalnej. W pewnym momencie poinformowano go, że przed drzwiami budynku czekają na niego dwaj młodzi ludzie. Wyszedł do nich, ale gości nie spotkał. W tym czasie zawalił się dach triklinium, zabijając i masakrując wszystkich biesiadujących, i nawet najbliżsi krewni nie mogli rozpoznać ciał ofiar. Simonides jako jedyny ocalały zapamiętał, gdzie siedział każdy biesiadnik i dzięki temu udało się zidentyfikować ich ciała. Odkrył w ten sposób, że podstawowym warunkiem skutecznego zapamiętania jest porządek (w tym, co chcemy zapamiętać) i tak właśnie powstał system miejsc (lokacji). Więcej na ten temat zob.: F.A. YATES. *The Art of Memory. Selected Works of Frances Yates*. Vol. III. London–New York: Routledge 1966 s. 27-29.

⁴¹ Dla Greków, podobnie jak dla wielu innych narodów indoeuropejskich, działalność poetycka, a zwłaszcza ta kulturowana przez zawodowych odtwórców pieśni, tj. aoidów, wiązała się z pamięcią, bo zarówno komponowanie, jak i recytacja wymagały dużego wysiłku władzy zapamiętywania; zob. więcej na ten temat: Y. USTINOVA. *Madness into Memory: Mania and Mnēmē in Greek Culture*. „Scripta Classica Israelica” 31:2012 s. 109 nn. O pamięci poetyckiej (*Poetic memory*) szerzej pisze L. BORŠIĆ. *The Concept of Memory in Presocratic Culture* s. 26-34 i D. NIKULIN. *Memory. A History* s. 35 n.

⁴² PAUSANIAS. *Graeciae descriptio* VII, 4, 10. W: PAUSANIAS. *Description of Greece*. Vol. III. Transl. by W.H.S. Jones. Loeb Classical Library 272. Cambridge: Harvard University Press 1933 s. 190: γενομένης δὲ ἀπαλλαγῆς πολέμου Χίοις, ἀφικέσθαι τῆνικαῦτα ἐς μνήμην Ἑκτορι ὡς σφῶς καὶ Ἴωσι δέοι συνθῦειν ἐς Πανιώνιον. Zob. też ION CHIUS F 3b, 392, F fragment 1 w: F. JACOBY. *Die Fragmente der griechischen Historiker*. Teil 3: Text. Leiden: Brill 1954 s. 278.

⁴³ *W świątyni i w mieście: z Pausaniasza Wędrowki po Helladzie księgi I, II, III i VII*. Przeł. z języka greckiego i oprac. J. Niemirska-Pliszczyńska. Wrocław: Ossolineum. De Agostini 2005 s. 417.

Hektora po tym, jak zakończył zmagania wojenne na wyspie. W dosłownym przekładzie greckie zdanie ἀφικέσθαι τηνικαῦτα ἐς μνήμην Ἑκτορι brzmi następująco: „wówczas przyszło Hektorowi na **myśl**”, co można też – ze względu na peryfrastyczny charakter wyrażenia ἀφικέσθαι ἐς μνήμην – sparafrazować w ten sposób: „dotarło do Hektora / Hektor pomyślał / zastanowił się / powziął zamiar”. Tak czy inaczej *mneme* jest tutaj wytworem pracy intelektu, „myślą”, w wyniku której rodzi się konkretny zamiar, w tym przypadku – złożenia wspólnej ofiary w jońskiej świątyni Posejdona na przylądku Mykale.

3. MNEME WE FRAGMENTACH PRZEDSOKRATYKÓW

W zachowanej spuściznie **Heraklita z Efezu** (VI/V wiek) – obok fragmentów autentycznych – są także takie, co do których badacze mają spore wątpliwości, czy są prawdziwe. Pierwszym tak oznaczonym w zbiorze H. Dielsa i W. Kranza jest fragment B 126a; w nim właśnie pojawia się *mneme*: „Zgodnie z zasadą okresów (pór) liczbę siedem (tydzień) składa się [oblicza się] według [faz] Księżycy, rozdziela się zaś według gwiazd [Niedźwiedzicy – konstelacji 7 gwiazd], symboli (znaków) nieśmiertelnej **pamięci**”⁴⁴. Co prawda, niektórzy komentatorzy określają ten fragment jako nieudolne naśladownictwo (imitację)⁴⁵ pod imieniem Heraklita⁴⁶, ale występujący w nim termin *mneme* przybiera wyjątkowe, ‘kosmiczne’ znaczenie. Już starożytni wiedzieli, że liczba 7 stanowi siedmiodniową jednostkę czasu – tydzień, który z kolei natura tworzy z 7 faz Księżycy⁴⁷, co odpowiada mniej

⁴⁴ *Die Fragmente der Vorsokratiker*. Bd. I s. 179: κατὰ λόγον δὲ ὡρέων συμβάλλεται ἑβδομάς κατὰ σελήνην, διαιρεῖται δὲ κατὰ τὰς ἄρκτους, ἀθανάτου Μνήμης σημείω.

⁴⁵ Zob. np. M. MARCOVICH. *Heraclitus*. Greek Text with a Short Commentary by M. Marcovich. Merida: Los Andes University 1967 s. 589: [...] „a late and naïve fake, which cannot be claimed to reflect anything genuine”; inni, jak np. M. Conche (*Héraclite. Fragments. Texte établi, traduit, commenté par M. Conche*. Paris: Presses Universitaires de France 1986 s. 209) uznają autentyczność B 126a; natomiast K. Mrówka („*Dubia et spuria*”. *Heraklit. Fragmenty*. „Estetyka i Krytyka” 7-8:2004-2005 s. 242), jak się wydaje, uznaje ją tylko ‘częściowo’, twierdząc, że B 126a nawiązuje do innego fragmentu Heraklita B 120.

⁴⁶ Heraklit żywo interesował się astronomią (zob. np. fragmenty: B 6, B 99, B 100, B 120), co potwierdzają też testimonia antyczne – zob. M. MARCOVICH. *Heraclitus* s. 587 n.

⁴⁷ O fazach Księżycy pisze Anatolius z Aleksandrii (III wiek po Chr.), poprzedzając cytowany przez siebie fragment Heraklita następującym wstępem (*De decade* 12,6): αὐτῆς σελήνης φάσεις ζ (‘jest siedem faz Księżycy’), δις μηνοειδής, δις διχότομος, δις ἀμφίκυρτος, ἅπαξ πανσέληνος. ἄρκτος ἐπτάστερος· Ἡράκλειτος· [seq. B 126a].

więcej $\frac{1}{4}$ miesiąca. Natomiast Wielka Niedźwiedzica jest sztucznym, bo przez ludzkie oczy połączonym ‘artefaktem’, składającym się z 7 jednostek, czyli siedmiu najbardziej widocznych na ziemi gwiazd w konstelacji Niedźwiedzicy. W cytowanym więc fragmencie liczba 7 może wyrażać, jak i nie wyrażać, naturalnej jedności wbrew pogładowi pitagorejczyków⁴⁸, którzy uważali ją za najwyższą podstawową liczbę całkowitą, a same liczby i ich pierwiastki za zasady wszelkiego bytu. W jednym wszak autor tej wypowiedzi, jak i uczniowie Pitagorasa byli na pewno zgodni: owych 7 najjaśniejszych gwiazd Wielkiej Niedźwiedzicy, tworzących tę konstelację, to widomy znak wiekuistego trwania w naszej pamięci, ponieważ Wielka Niedźwiedzica nigdy nie znika z naszego horyzontu. Jest zatem ponadczasowym obserwatorem wszystkich ludzkich wydarzeń, służy kolejnym pokoleniom jako wieczny świadek, pełniąc rolę strażnika „**nieśmiertelnej pamięci**”. Co więcej, najbardziej znany gwiazdozbiór to symbol pamięci o wydarzeniach minionych, teraźniejszych i tych, które dopiero nadejdą, bo choć pokolenia przemijają, on nadal trwa, niezmiennie służąc ludziom jako niezawodny przewodnik na drogach ich życia.

Autentyczność kolejnego fragmentu z użyciem słowa *mneme*, podobnie jak wyżej Heraklita, nie jest do końca pewna⁴⁹, niemniej umieszczony on został w grupie autentycznych tekstów **Anaksagorasa** z Kladzomenai (ok. 500 – ok. 428/7) jako B 21b⁵⁰: „lecz we wszystkim tym ustępujemy zwierzętom; natomiast my za pomocą własnych naszych doświadczeń, **pamięci**, mądrości i sztuki, jak mówi Anaksagoras, podbieramy im miód, doimy, wykorzystujemy, mając je [zwierzęta] w swojej mocy” (tłum. Z. Abramowiczówna)⁵¹. Jak się wydaje, ten dyskusyjny fragment – mimo zastrzeżeń zgłaszanych przez komentatorów⁵² – pełni ważną rolę w wywodzie Plutarcha, który w swo-

⁴⁸ M. Conche (*Héraclite. Fragments* s. 210) sugeruje, że fragment może być polemiką Heraklita z Pitagorasem i pitagorejską koncepcją liczb, zwłaszcza liczby 7.

⁴⁹ D. Sider (*The Fragments of Anaxagoras*. Sankt Augustin: Academia Verlag 2005² s. 168) sugeruje, że to świadectwo winno być przesunięte z części B- (autentycznych) do części A- (nieautentycznych fragmentów).

⁵⁰ *Die Fragmente der Vorsokratiker*. Bd. II s. 43: ἀλλ' ἐν πᾶσι τούτοις ἀτυχέστεροι τῶν θηρίων ἐσμέν, ἐμπειρία δὲ καὶ μνήμη καὶ σοφία καὶ τέχνη κατὰ Ἀναξαγόραν ἴσφῶν τε αὐτῶν χρώμεθα καὶ βλέπτομεν καὶ ἀμέλγομεν καὶ φέρομεν καὶ ἄγομεν συλλαμβάνοντες.

⁵¹ PLUTARCH. *Moralia (Wybór) II*. Przełożyła, wstępem i przypisami opatrzyła Z. Abramowiczówna. Warszawa: PWN 1988 s. 322.

⁵² Dotyczą one m.in. (językowego) podobieństwa do stylu Plutarcha oraz faktu, że wyrażona we fragmencie myśl jest często spotykany w poezji i w prozie toposem – zob.: O. JÖHRENS. *Die Fragmente des Anaxagoras*. Bochum-Langendreer: Heinrich Pöppinghaus 1939 s. 65; D. SIDER. *The Fragments of Anaxagoras* s. 168.

im krótkim utworze *O przypadku* (*Περὶ τύχης*) przytacza go jako jeden z argumentów obalających przekonanie, iż to przypadek rządzi ludźmi. Wręcz przeciwnie, Plutarch w swej typowo retorycznej apologii rozumu i ludzkich umiejętności fundamentalną rolę przypisuje trzem pojęciom go określającym: logosowi (λόγος), umysłowi (νοῦς) i rozsądkowi (φρόνησις); dzięki nim wszak człowiek „panuje nad wszystkim i wszystko przewyższa (κρατεῖ πάντων καὶ περίεστιν). Ani bowiem nie jesteśmy wspaniałymi pięściami, ani zapaśnikami, ani też szybko biegamy, bo we wszystkich tych umiejętnościach znacznie im [zwierzętom] ustępujemy”⁵³. Ciągłym dalszym dowodzenia Plutarcha jest właśnie cytowany wyżej fragment Anaksagorasa, w którym za autentyczną można uznać frazę: ἐμπειρίαὶ δὲ καὶ μνήμη καὶ σοφίαι καὶ τέχνη – bo „dzięki doświadczeniu, **pamięci**, mądrości i sztuce” jesteśmy zdolni wykorzystać inne stworzenia i nad nimi panować. Sądzę, że wykorzystanie tej frazy jako argumentu w sporze między „przypadkiem” a „rozumem” jest także argumentem za autentycznością B 21b, bo czyż Plutarch, który w tym dziełku, w sposób niebudzący wątpliwości, przywołuje innych autorów⁵⁴, mógłby sfabrykować cytaty i przypisać go Anaksagorasowi? Wydaje się to mało prawdopodobne; co więcej, uprawnia nas to do stwierdzenia, że wymienione przez Anaksagorasa cztery pojęcia: „doświadczenie, pamięć, mądrość i sztuka” (ἐμπειρία καὶ μνήμη καὶ σοφία καὶ τέχνη) można uznać za autentyczne, wśród nich zaś *mneme*, która dzięki zestawieniu jej z innymi cnotami i umiejętnościami, wywodzącymi się przeciw z „rozumu”, nabiera innego znaczenia: z „doświadczenia” bowiem (ἐμπειρία), zrodzonego z „zapamiętywania” kształtuje się właśnie „**wiedza**” (μνήμη), ta z kolei w oparciu o „mądrość” (której podstawą jest *logos* – „rozum”) rodzi „sztukę”, rozumianą przez starożytnych Greków jako wszelka – poza poezją – działalność wytwórcza (w tym rzemieślnicza), wymagająca umiejętności (praktycznych) i znajomości ściśle określonych reguł i postępowania zgodnie z nimi. Nasze rozumienie *mneme* u Anaksagorasa jako „wiedzy” jest tym bardziej uprawdopodobnione, ponieważ Grecy (w powszechnym dość przekonaniu) zdolność pamiętania przypisywali także niektórym zwierzętom⁵⁵,

⁵³ PLUTARCHUS. *De fortuna* 98.F.2-7. W: PLUTARCH. *Moralia*. Vol. II. Transl. by F.C. Babbitt. Loeb Classical Library 222. Cambridge: Harvard University Press 1928 s. 82.

⁵⁴ Między innymi Demostenesa, Empedoklesa, Eurypidesa, Homera, Hezjoda.

⁵⁵ Zob. np. ARYSTOTELES. *Metafizyka* 980b25-28: „A więc inne [zwierzęta] żyją za sprawą wyobraźni i **pamięci** z małym udziałem doświadczenia [ἐμπειρίας], gdy tymczasem rodzaj ludzki żyje również za sprawą umiejętności i rozumowania [τέχνη καὶ λογισμοῖς]” – przeł. K. Leśniak w: ARYSTOTELES. *Dzieła wszystkie*. T. II. Warszawa: PWN 2003 s. 616. Więcej na ten temat zob.:

ale tylko ludziom – za sprawą przysługującej wyłącznie im racjonalności – umiejętność zdobywania „wiedzy”.

Wśród fragmentów poety sycylijskiego **Epicharma** (VI/V w.), uważanego za przedsokratyka⁵⁶, jest zaledwie jeden, w którym pojawia się słowo *mneme* i to w formie dialektu doryckiego jako *μνάμα*:

Jak myślę, a skoro tak – to wiem na pewno, iż
pamięć moich argumentów dalej trwać będzie,
 bo ten, kto je wykorzysta, pozbawi ich obecnej miary [wierszowej],
 szatę da im purpurową, pięknymi przyozdobi słowami,
 a sam niepokonany, łatwo innych pokona⁵⁷.

Nie wiemy do końca, kim jest podmiot wypowiedzi: czy jest nim sam Epicharm, czy raczej mityczna postać Palamedesa. Jeśli jednak przyjmiemy tę drugą, przekonującą propozycję N. Demand⁵⁸, to można sobie wyobrazić taką sytuację: oto Palamedes, oskarżony bezpodstawnie przez Odyseusza o zdradę Greków, przedkłada sędziom podczas procesu zręczne argumenty na swoją obronę i zapowiada, iż pewnego dnia znajdzie się ktoś, kto ubierze je w retoryczną prozę, a tym kimś będzie sławny sofista Gorgiasz. W takim kontekście „pamięć o [słynnych] argumentach” uczestnika wojny trojańskiej można nawet interpretować jako „**sławę**”, dzięki której jego „słowa = argumenty” (λόγοι) staną się później znakomitym materiałem dla sofistycznego popisu. To one właśnie stanowią ogniwo łączące mitycznego Palamedesa z historyczną postacią Gorgiasza, który w swej mowie pt. *Obrona Palamedesa* upamiętnił umiejętność przemawiania i argumentowania niesłusznie oskarżonego bohatera⁵⁹. Jak wynika więc z kontekstu i naszej analizy frag-

J. ŚWIDEREK. *Starożytne koncepcje racjonalizmu a zagadnienie rozumności zwierząt*. „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 3:2006 s. 225-245.

⁵⁶ Poeta ten to jeden z twórców sycylijskiej komedii (a właściwie dramatu komediowego, który można by nazwać „farsą”); w jego tekstach znaleźć można sporo rozważań i sentencji filozoficznych (w duchu pitagorejskim), co jest jedną z przyczyn umieszczenia go wśród przedsokratyków, jak czynią to m.in. H. Diels i W. Kranz w swoim zbiorze: *Die Fragmente der Vorsokratiker*. Bd. I s. 190-210.

⁵⁷ Fragment 254, napisany w tetrametrach trocheicznych (w: *Comicorum Graecorum fragmenta*. Ed. G. Kaibel. Vol. I. Berolini: Weidmann 1958 s. 138) znajduje się także pod numerem B 6 w zbiorze *Die Fragmente der Vorsokratiker*. Bd. I s. 199:

ὡς δ' ἐγὼ δοκέω—δοκέων γὰρ σάφα ἴσαμι τοῦθ' ὅτι
 τῶν ἐμῶν **μνάμα** ποκ' ἐσσεῖται λόγων τούτων ἔτι.
 καὶ λαβῶν τις αὐτὰ περιλύσας τὸ μέτρον ὃ νῦν ἔχει,
 εἶμα δοῦς καὶ πορφύραν, λόγοισι ποικίλας καλοῖς,
 δυσπάλαιστος αὐτὸς ἄλλους εὐπαλαίστους ἀποφανῆι.

⁵⁸ N. DEMAND. *Epicharmus and Gorgias*. „American Journal of Philology” 92:1971 s. 457 n.

⁵⁹ Szczegółową analizę fragmentu B 6 Epicharma znaleźć można w: K. NARECKI. *Logos we wczesnej myśli greckiej*. Lublin: RW KUL 1999 s. 101-103.

mentu, bohater zapowiada, że w przyszłości jego słowa [= argumenty] powrócą (dzięki pamięci) i znajdą wśród ludzi „uznanie”: „**sława** moich argumentów kiedyś jeszcze się pokaże”.

Ostatnim z przedsokratyków, w którego spuściźnie znajdujemy interesujące nas pojęcie, jest **Demokryt** z trackiej Abdery (ok. 460-ok. 370), najwybitniejszy uczeń Leukipposa i systematyk teorii atomizmu. W zachowanym u Stobajosa (V w. po Chr.) fragmencie B 191 (w zbiorze H. Dielsa, W. Kranza) słowo *mneme* pojawia się dwukrotnie. Ze względu na inspirujący i niedający się pominąć kontekst przedstawiamy w całości tę gnomę Demokryta:

Szczęście (εὐθυμία) wśród ludzi rodzi się z umiaru w przyjemności i z harmonii w życiu. Niedobory i nadmiary mają zwyczaj przechodzić na przemian jedne w drugie i wywołują w duszy wielkie zamieszanie. Dusze więc, miotając się między skrajnościami, nie są ani spokojne, ani szczęśliwe (εὐθυμοί). Dlatego trzeba skupić się na tym, co możliwe [do osiągnięcia] i zadowolić się tym, co jest [w naszym zasięgu], nie poświęcając zbyt wiele **czasu** [nie **myśląc** zbytnio o] rzeczom, które są przedmiotem zazdrości czy podziwu, i nie zwracając na nie uwagi; należy raczej patrzeć na życie nieszczęśliwych i zastanowić się nad tym, jak bardzo cierpią, abys mógł pojąć, że [twoja] obecna kondycja i [twój] stan posiadania są czymś wielkim i godnym zazdrości, i aby już więcej – z powodu [twoich] nadmiernych pragnień – [twoja] dusza nie była narażona na cierpienie. Ten bowiem, kto podziwia bogaczy, uważanych przez innych za szczęśliwych, i przez cały czas o nich **myśli** [poświęca im swoją **myśl**], ten jest zmuszony wciąż podejmować nowe wyzwania i namiętnie pragnąc, z chęci żądzy, popełnienia jakiegoś niedającego się naprawić czynu, który prawo zakazuje. Dlatego o pewne rzeczy nie należy zabiegać, lecz trzeba cieszyć się (εὐθυμέεσθαι) tym, co jest [pod ręką], porównując swoje życie do życia tych, którym wiedzie się gorzej, trzeba też uważać się za szczęściarza, mając świadomość tego, ile tamci cierpią i jak dobrze [mi] się wiedzie, a [moje] życie jest lepsze od życia innych. Jeśli więc będziesz trzymał się tej myśli, poczujesz się o wiele bardziej szczęśliwy (εὐθυμότερον) i usuniesz ze [swojego] życia kilka złych cech, [mianowicie]: zawiść, zazdrość i wrogość⁶⁰.

⁶⁰ IOANNIS STOBÆI *Anthologium* 3.1.210. W: *Die Fragmente der Vorsokratiker*. Bd. II s. 184 n.: ἀνθρώποισι γὰρ εὐθυμία γίνεται μετριότητι τέρψιος καὶ βίου συμμετρίῃ· τὰ δ' ἐλλείποντα καὶ ὑπερβάλλοντα μεταπίπτειν τε φιλεῖ καὶ μεγάλας κινήσιαι ἐμποιεῖν τῇ ψυχῇ. αἱ δ' ἐκ μεγάλων διαστημάτων κινούμεναι τῶν ψυχῶν οὔτε εὐσταθέες εἰσὶν οὔτε εὐθυμοί. ἐπὶ τοῖς δυνατοῖς οὖν δεῖ ἔχειν τὴν γνώμην καὶ τοῖς παροῦσιν ἀρκέεσθαι τῶν μὲν ζηλουμένων καὶ θαυματομένων ὀλίγην **μνήμην** ἔχοντα καὶ τῇ διανοίᾳ μὴ προσεδρεύοντα, τῶν δὲ ταλαιπωροῦντων τοὺς βίους θεωρέειν, ἐννοοῦμενον ἂν πάσχουσι κάρτα (?), ὅπως ἂν τὰ παρόντα σοὶ καὶ ὑπάρχοντα μεγάλα καὶ ζηλωτὰ φαίνηται, καὶ μηκέτι πλειόνων ἐπιθυμῶντι συμβαίνειν κακοπαθεῖν τῇ ψυχῇ. ὁ γὰρ θαυμάζων τοὺς ἔχοντας καὶ μακαρίζομένους ὑπὸ τῶν ἄλλων ἀνθρώπων καὶ **τῇ μνήμῃ** πᾶσαν ὥραν προσεδρεύων ἀεὶ ἐπικαινοῦργει ἀναγκάζεται καὶ ἐπιβάλλεσθαι δι' ἐπιθυμίην τοῦ τι πρήσσειν ἀνήκεστον ὧν νόμοι κωλύουσιν. διόπερ τὰ μὲν μὴ δίξεσθαι χρεῶν, ἐπὶ δὲ τοῖς εὐθυμέεσθαι χρεῶν, παραβάλλοντα τὸν ἑαυτοῦ βίον πρὸς τὸν τῶν φαυλότερον πρησσόντων καὶ μακαρίζειν ἑωυτὸν ἐνθυμῶμενον ἂν πάσχουσιν, ὁκόσῳ αὐτέων βέλτιον πρήσσει τε καὶ διάγει. ταύτης γὰρ ἐχόμενος τῆς γνώμης εὐθυμότερόν τε διάξεις καὶ οὐκ ὀλίγας κῆρας ἐν τῷ βίῳ διώσσει, φθόνον

Bezspornie Abderyta w swoich poglądach etycznych odróżniał dobra i przyjemności duchowe od doznań cielesnych; sam bowiem głosił we fragmencie B 189, iż „dla człowieka najlepiej jest tak spędzać życie, aby przeżywał on jak najwięcej radosnych chwil i jak najmniej się smucił; a stać się to może wtedy, jeżeli ktoś nie będzie szukał przyjemności w rzeczach przemijających (ἐπι τοῖς θνητοῖσι)”⁶¹. Do jakich więc przyjemności należy dążyć? Odpowiedzi udziela Demokryt we fragmencie B 37, gdzie czytamy: „Ten, kto wybiera dobra duszy (τὰ ψυχῆς ἀγαθὰ), wybiera bardziej boskie; ten zaś, kto [wybiera] dobra ciała (τὰ σκήνεος), [wybiera] ludzkie”. Co do tych ostatnich, to do pewnego stopnia mają one – wedle filozofa – jakieś znaczenie, ale nie są i nie powinny być celem samym w sobie. Należy więc, pamiętając o starej Solonowej regule „nic ponad miarę” (μηδὲν ἄγαν)⁶², poprzestać na tym, co nam ofiaruje życie. A jeśli ktoś mimo to, kierowany nadmiernym pragnieniem, chciałby doznać więcej przyjemności, to wystarczy, że porówna swoje spokojne życie z zawiścią i wrogością, z jakimi spotyka się na co dzień człowiek bogaty w dobra doczesne. To właśnie pogoń za nimi i towarzyszące jej złe emocje, i te wewnątrz człowieka, i te na zewnątrz (wyrażane przez ludzi zawiśniętych), burzą harmonię duszy, bowiem „kto chce być szczęśliwym (εὐθυμεῖσθαι), nie powinien zbyt dużo działać tak prywatnie, jak i publicznie, a jeśli już coś robi, nie powinien podejmować się czegoś, co przekracza jego siły i możliwości. [...] Właściwa bowiem miara jest pewnością od nadmiaru”⁶³. Potwierdza tę prawdę również fragment B 286: „Szczęśliwy ten, kto cieszy się skromnym majątkiem, nieszczęśliwy zaś ten, kogo duży majątek smuci”⁶⁴. Z wypowiedzi Abderyty, także tych niecytowanych, jasno wynika, że moralna kondycja człowieka i jego szczęście zależą

καὶ ζῆλον καὶ δυσμενίην. Na język polski tłumaczył już ten fragment B. Kupis w: *Fragmenty Presokratyków. Demokryt (III)*. „Meander” 59:2004 nr 5-6 s. 363 (zob. też W.F. ASMUS. *Demokryt. Wybór fragmentów Demokryta i świadectw starożytnych o Demokrycie*. Tłum. B. Kupis. Warszawa: Książka i Wiedza 1961 s. 143 n.) – ale ze względu na zbyt wiele różnic w rozumieniu pojęć, a także kilku ewidentnych błędów uznałem, że konieczny jest nowy przekład.

⁶¹ *Die Fragmente der Vorsokratiker*. Bd. II s. 183: ἄριστον ἀνθρώποι τὸν βίον διάγειν ὡς πλεῖστα εὐθυμηθέντι καὶ ἐλάχιστα ἀνηθέντι. τοῦτο δ' ἂν εἴη, εἴ τις μὴ ἐπι τοῖς θνητοῖσι τὰς ἡδονὰς ποιοῖτο.

⁶² Aforyzm ten widniał u wejścia do świątyni Apollona w Delfach obok innego, nie mniej słynnego: „poznaj samego siebie” – γνῶθι σεαυτόν.

⁶³ B 3 w: *Die Fragmente der Vorsokratiker*. Bd. II s. 132 n.: τὸν εὐθυμεῖσθαι μέλλοντα χρῆ μὴ πολλὰ πρήσσειν, μήτε ἰδίηι μήτε ξυνήι, μηδὲ ἄσσο' ἂν πράσσει, ὑπὲρ τε δυνάμιν αἰρεῖσθαι τὴν ἑωυτοῦ καὶ φύσιν. [...] ἢ γὰρ εὐογκίη ἀσφαλέστερον τῆς μεγαλογκίης.

⁶⁴ B 286 w: *Die Fragmente der Vorsokratiker*. Bd. II s. 205: εὐτυχὴς ὁ ἐπι μετρίοισι χρήμασιν εὐθυμέμενος, δυστυχὴς δὲ ὁ ἐπι πολλοῖσι δυσθυμέμενος.

przede wszystkim od mądrej duszy (tj. jej rozumu: ψυχή ≈ νοῦς = λόγος), w niej bowiem tkwi źródło etycznego dobra⁶⁵. Jaką zatem rolę pełni w tym kontekście *mneme*? Całkiem sporą, ponieważ we fragmencie B 191 oznacza: (1) zmarnowany „**czas**” i (2) bezużyteczną „**myśl**”, jakie człowiek poświęca rzeczom, które wcale nie przynoszą mu szczęścia, wręcz przeciwnie, zakłócają równowagę (harmonię) jego duszy, wywołując w niej niepożądane uczucia, które czynią z człowieka istotę nieszczęśliwą. W przekonaniu Demokryta nie wolno marnować „czasu” na „myślenie” o bogactwie innych, bo – jak pokazuje filozof – pragnienie zdobywania dóbr materialnych za wszelką cenę ujawnia złą stronę naszej natury, zwłaszcza takie wady (κῆρας), jak: „zawiść, zazdrość i wrogość” (φθόνον καὶ ζῆλον καὶ δυσμενίην). Należy raczej skierować naszą uwagę w przeciwną stronę; wystarczy wszak przyrzec się (θεωρέειν), jak żyją ci, którym wiedzie się gorzej, i którzy bardzo cierpią (ἂ πάσχουσι κάρτα), aby dojść do wniosku, że nasze życie jest lepsze, że nie trzeba zabiegać o więcej dóbr, bo wystarcza nam to, co posiadamy (τοῖς παρεούσιν ἀρκέεσθαι). A co najważniejsze, takie właśnie praktyczne „myślenie”, którego źródłem jest dysponujący odpowiednią wiedzą rozum (dusza), przynosi nam upragnione poczucie szczęścia (εὐθυμίη).

4. WNIOSKI

Na podstawie przeprowadzonych analiz można wysnuć kilka interesujących wniosków. Przede wszystkim liczba wystąpień terminu *mneme* jest niewielka, wynosi bowiem tylko **11** użyć (nie dotyczy to innych, częściej używanych słów z rdzeniem **mnā-*, zwłaszcza czasowników: μιμνήσκω i μνημονεύω), co z pewnością wiąże się zarówno ze złym stanem zachowania tekstów, z których większość zaginęła, jak i będącym dopiero w fazie początkowej rozwojem piśmiennictwa w epoce archaicznej literatury greckiej. Nie oznacza to bynajmniej, iż wszystkie znaczenia są znane i zostały gdzieś odnotowane w opracowaniach leksykograficznych czy też w istniejących przekładach poszczególnych dzieł, w których użyto ‘naszego’ słowa.

Już bowiem u Hezjoda fraza ἀθάνατος μνήμη, tłumaczona powszechnie jako „nieśmiertelna pamięć”, oznacza raczej „ponadczasowy **podziw, szacunek**”, który przetrwa w ludzkiej „pamięci” na zawsze. Podobne znaczenie

⁶⁵ Więcej o epistemologicznym fundamencie etyki Demokryta, który decyduje o praktycznym wymiarze ludzkiej egzystencji, zob. w: K. NARECKI. *Logos we wczesnej myśli greckiej* s. 272 n., 290 nn.

obecne jest w zdaniu Biasa ἔξεις ἔργωι μνήμην: „zyskasz [długotrwały] **szacunek [sławę]** dzięki [pożytecznemu] dziełu”. W obu przypadkach, i u Hezjoda, i u Biasa, mamy do czynienia z nowymi kontekstualnymi odcieniami semantycznymi rzeczownika *mneme*. Jeszcze bardziej zaskakuje przysłowie Ezopa, w którym *mneme* staje się „**świadomością**”, znaczeniem także nieodnotowanym w leksykonach czy przekładach. Z kolei Teognis używa *mneme* w dwóch sensach: (1) standardowym jako „**pamięć o kimś**” i (2) nieznanym dotąd odcieniu jako „**troska, dbałość**”, z jaką dwie skonfliktowane ze sobą warstwy społeczne (tj. „dobrzy” arystokraci i „podli” pozostali, czyli opozycja: ἀγαθοί ↔ κακοί) winny odnosić się do fundamentalnych wartości. U Simonidesa *mneme*, zresztą po raz pierwszy w historii, oznacza szeroko rozumianą „**władzę zapamiętywania**”, którą miał wykazywać się w sposób niedościgniony ten właśnie poeta. I wreszcie u ostatniego, w drugiej części artykułu, poety, Iona z Chios, w jedynym zachowanym miejscu *mneme* przybiera czysto intelektualną wartość jako „**myśl**”, którą powziął Hektor w związku z konkretnym zamiarem złożenia Posejdonowi ofiary w jego świątyni na przylądku Mykale.

Z analogicznym jak we fragmencie Hezjoda znaczeniem *mneme* spotykamy się w jedynym miejscu jego użycia u Heraklita. Chodzi o „nieśmiertelną **pamięć**”, jaką konstelacja 7 gwiazd, czyli Wielka Niedźwiedzica, odwieczny świadek toczących się na Ziemi wydarzeń, symbolicznie niesie kolejnym jej pokoleniom. Inny przedsokratyk, Anaksagoras, dostrzega w *mneme* całkiem nowe znaczenie, a jest nim „**wiedza**”, która rodzi się z „doświadczenia” (ἐμπειρία), wspartego władzą intelektu (σοφία) jako rejestratora poszczególnych zdarzeń i faktów. Z kolei Epicharm, kiedy wkłada w usta mitycznego Palamedesa zdanie: „**sława** moich argumentów kiedyś jeszcze się pokaże”, podkreślając w ten sposób, że w przyszłości słowa bohatera znajdą wśród ludzi uznanie, nadaje słowu *mneme* (użytego przez poetę w formie doryckiej) podobne znaczenie, w jakim wcześniej użył *mneme* Bias z Priene, w sentencji głoszącej, że każdy człowiek może takie uznanie i sławę zyskać, dokonując pożytecznych dzieł. Ostatni w części trzeciej przedsokratyk, Demokryt z Abdery, wyznacza *mneme* dość ważną rolę, kiedy w obszernej gnomie mówi o zmarnowanym (1) „**czasie**” i (2) bezużytecznej „**myśli**”, jakie człowiek poświęca nabywaniu dóbr, gdy tymczasem to nieustanne i nieumiarkowane dążenie do bogactwa zakłóca spokój jego duszy, wywołuje złe uczucia i wcale nie prowadzi do upragnionego szczęścia (εὐθυμίη).

Analiza wszystkich 11 miejsc, w których zachował się rzeczownik *mneme*, pokazuje wyraźnie, iż konstytuujący go grecki rdzeń **mnā-* nadaje terminowi „pamięć” szerokie pole semantyczne, o wiele bardziej pojemne niż we

współczesnym polskim słowie „pamięć”⁶⁶. Wedle bowiem *Słownika języka polskiego* „pamięć” posiada cztery podstawowe znaczenia⁶⁷: (1) „zdolność, predyspozycja umysłu do przyswajania, utrwalania i przypominania doznanych wrażeń, przeżyć, wiadomości”; (2) „pamiętanie, wspomnienie, pamiętka, upamiętnienie kogoś lub czegoś”⁶⁸; (3) „urządzenie służące do przyjmowania informacji, przechowywania ich (zapamiętywania) i udostępniania w odpowiednim czasie w postaci niezmienionej”⁶⁹; (4) *daw.* „przytomność, świadomość” dziś tylko w wyrażeniu: Bez pamięci „zapominając o wszystkim; nieprzytomnie”⁷⁰.

Tymczasem greckie słowo *mneme* już w pierwszym okresie jego występowania w epoce przedsokratyków (w literaturze archaicznej i we fragmentach wczesnych filozofów) ujawnia w swoich kontekstach sporą paletę znaczeń. Można je uporządkować następująco: (1) intelektualna „władza, zdolność zapamiętywania” (w tym znaczeniu po raz pierwszy u Simonidesa); (2) „pamięć o kimś lub o czymś” (Hezjod, Teognis, Heraklit); (3) „**podziw, szacunek, uznanie, sława**” (Hezjod, Bias, Epicharm) – to nowe znaczenia (lub odcienia) semantyczne *mneme*, nieobecne w słownikach języka greckiego czy literackich przekładach, podobnie jak kolejne znaczenia, czyli: (4) „**świadomość**” (u Ezopa), (5) „**wiedza**”⁷¹ (u Anaksagorasa), (6) „**myśl**” (u Iona i Demokryta), (7) „**czas**” (u Demokryta) i (8) „**troska, dbałość**” (u Teognisa).

Słowo *mneme* jako *nomen actionis* staje się więc już u progu swego rozwoju rezerwuarem kilku, nieodnotowanych w czasach nowożytnych znaczeń, które w kolejnych okresach historii kultury greckiej znalazły szerokie uznanie i zastosowanie zarówno w języku codziennym, jak również w literaturze i filozofii, zwłaszcza w myśli Platona i w opracowaniach jego najwybitniejszego ucznia, Arystotelesa.

⁶⁶ Jak podaje internetowy *Wielki słownik języka polskiego* (www.wsjp.pl, s.v. „pamięć” – pochodzenie): *psł.* *pamęty; forma prasłowiańska jest archaicznym złożeniem: *pa- „później, późniejszy” i *męty „myśl”.

⁶⁷ *Słownik języka polskiego*. Red. M. Szymczak. T. II: L-P. Warszawa: PWN 1979 s. 588 n.

⁶⁸ W *Wielkim słowniku języka polskiego* jest to „pamięć o przodkach”, czyli „obraz czegoś, co minęło, zachowany w czyjejś świadomości”.

⁶⁹ Jest to inaczej „pamięć komputerowa”, czyli „element komputera, którego zadaniem jest przechowywanie danych”, jak podaje *Wielki słownik języka polskiego* – jw.

⁷⁰ To znaczenie pomija *Wielki słownik języka polskiego* – jw.

⁷¹ Co prawda, w *The Brill Dictionary of Ancient Greek* s. 1354 odnotowane zostało zbliżone znaczenie „precept”, ale w odniesieniu do chronologicznie później użytej frazy w *Prawach Platona* (*Leges* 741c): *κουραττίνας μνήμας καταγεγραμμένας* – „nauki [zalecenia, pouczenia, wskazówki] spisane na tabliczkach z drzewa cyprysowego”.

BIBLIOGRAFIA

- AELII ARISTIDIS quae supersunt omnia. Ed. B. Keil. Vol. II. Berolini: apud Weidmannos 1898.
- Aesopica. A Series of Texts Relating to Aesop or Ascribed to him or Closely Connected with the Literary Tradition that Bears his Name. Vol. I: Greek and Latin texts. Ed. et trans. by B.E. Perry, Urbana: University of Illinois Press 1952; Proverbia 1-143 (proverbiorum sylloge quae inscribitur Αἰσώπου λόγοι) s. 265-286.
- ARYSTOTELES. Dzieła wszystkie. T. II. Warszawa: PWN 2003.
- ASMUS W.F.: Demokryt. Wybór fragmentów Demokryta i świadectw starożytnych o Demokrycie. Tłum. B. Kupis. Warszawa: Książka i Wiedza 1961.
- BEEKES R.: Etymological Dictionary of Greek. Vol. II. Leiden–Boston: Brill 2010.
- BENVENISTE E. : Noms d'agent et noms d'action en indo-européen. Paris: Adrien-Maisonneuve 1948.
- BOISACQ É.: Dictionnaire étymologique de la langue grecque. Étudiée dans ses rapports avec les autres langues indo-européennes. Heidelberg-Paris: Carl Winter's Universitätsbuchhandlung & Librairie C. Klincksieck 1916.
- BORŠIĆ L.: The Concept of Memory in Presocratic Culture. „Skepsis: A Journal for Philosophy and Interdisciplinary Research” 13-14:2002-2003 s. 25-42.
- CHANTRAINE P.: Dictionnaire étymologique de la langue grecque. Histoire des mots. T. III: L-P. Paris: Klincksieck 1974.
- Comicorum Graecorum fragmenta. Ed. G. Kaibel. Vol. I. Berolini: Weidmann 1958.
- CONCHE M.: Héraclite. Fragments. Texte établi, traduit, commenté par M. Conche. Paris: Presses Universitaires de France 1986.
- CURTIVS G.: Principles of Greek Etymology. Transl. by A.S. Wilkins and E.B. England. Vol. I. London: John Murray 1886⁷.
- DEMAND N.: Epicharmus and Gorgias. „American Journal of Philology” 92:1971 s. 453-463.
- Die Fragmente der Vorsokratiker. Griechisch und deutsch von H. Diels. Aufl. hrsg. von W. Kranz. Bd. I-II. Berlin: Weidmannsche Verlagsbuchhandlung 1956⁸.
- Early Greek Philosophy. Vol. II: Beginnings and Early Ionian Thinkers. Part 1. Ed. and transl. by A. Laks, G. W. Most. Loeb Classical Library 525. Cambridge: Harvard University Press 2016.
- FINKELBERG A.: Heraclitus and Thales' Conceptual Scheme. A Historical Study. Leiden–Boston: Brill 2017.
- FRISK H.: Griechisches Etymologisches Wörterbuch von H. Frisk. Bd. II. Heidelberg: Universitätsverlag Winter 1970.
- Greek Lyric. Vol. III: Stesichorus, Ibycus, Simonides, and Others. Ed. and transl. by D. A. Campbell. Loeb Classical Library 476. Cambridge: Harvard University Press 1991.
- Hésiode et les poètes élégiaques et moralistes de la Grèce. Traduction nouvelle avec des notices, des notes et un index par E. Bergougnan. Paris: Librairie Garnier frères 1940.
- HOFINGER M.: Lexicon Hesiodicum cum indice inverso. T. III (A-II). Leiden: Brill 1977.
- HONNETH A.: Reflection. The Recognition Structure of Collective Memory. W: Ed. D. Nikulin. Memory. A History. Oxford: Oxford University Press 2015 s. 316-324.
- JACOBY F.: Die Fragmente der griechischen Historiker. Teil 2: Text. D. Zeittafeln (Xponika). Berlin: Weidmannsche Buchhandlung 1929; Teil 3: Text. Leiden: Brill 1954.
- JÖHRENS O.: Die Fragmente des Anaxagoras. Bochum–Langendreer: Heinrich Pöppinghaus 1939.

- KUPIS B.: Fragmenty Presokratyków. Demokryt (III). „Meander” 59:2004 nr 5-6 s. 361-373.
- LEGOWICZ J.: Filozofia starożytna Grecji i Rzymu. Teksty wybrał i wstępem poprzedził J. Legowicz. Warszawa: PWN 1968.
- LIDDELL H.G., SCOTT R.: Greek-English Lexicon. Revised and augmented by H. S. Jones with the assistance of Roderick McKenzie. Supplement ed. by P.G.W. Glare. A New Ninth Edition. Oxford: Clarendon Press 1996.
- Liryka starożytnej Grecji. Oprac. J. Danielewicz. Wyd. 2 zupełnie zmienione. Wrocław: Ossolineum 1984.
- Lyra Graeca. Ed. and transl. by J. M. Edmonds. Vol. II. London: William Heinemann 1924.
- MARCOVICH M.: Heraclitus. Greek Text with a Short Commentary by M. Marcovich. Merida: Los Andes University Press 1967.
- MONTANARI F.: The Brill Dictionary of Ancient Greek. Editors of the English Edition Madeleine Goh & Chad Schroeder under the auspices of the Center for Hellenic Studies, Harvard University. Advisory Editors Gregory Nagy, Leonard Muellner. Leiden–Boston: Brill 2015.
- MRÓWKA K.: „Dubia et spuria”. Heraklit. Fragmenty. „Estetyka i Krytyka” 7-8:2004-2005 s. 238-245.
- NARECKI K.: Logos we wczesnej myśli greckiej. Lublin: RW KUL 1999.
- Memory. A History. Ed. D. Nikulin. Oxford: Oxford University Press 2015.
- OLICK K.: ‘Collective memory’: A memoir and prospect. „Memory Studies” 1:2008 s. 23-29.
- PAUSANIAS: Description of Greece. Vol. III. Transl. by W.H.S. Jones. Loeb Classical Library 272. Cambridge: Harvard University Press 1933.
- PLUTARCH: Moralia. (Wybór) II. Przełożyła, wstępem i przypisami opatrzyła Z. Abramowiczówna. Warszawa: PWN 1988.
- PLUTARCH: Moralia. Vol. II. Transl. by F.C. Babbitt. Loeb Classical Library 222. Cambridge: Harvard University Press 1928.
- RADSTONE S.: Memory Studies: For and Against. „Memory Studies” 1:2008 s. 31-39.
- SERÇA P.: Les noms en –μός et en –μη dans les périphrases avec ποιεῖν/ποιεῖσθαι, τιθεῖν/τίθεσθαι. „Pallas” 34:1988 s. 147-157.
- SIDER D.: The Fragments of Anaxagoras. Introduction, Text, and Commentary by D. Sider. Sankt Augustin: Academia Verlag 2005².
- Słownik grecko-polski. Red. Z. Abramowiczówna. T. III. Warszawa: PWN 1962.
- Słownik języka polskiego. Redaktor naukowy M. Szymczak. T. II. Warszawa: PWN 1979.
- ŚNIEŻEWSKI S.: Marek Fabiusz Kwintylian, Institutio oratoria, księga XI 1,1 – XI 3,29. „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graece et Latine” 22:2012 fasc. 1 s. 89-124.
- ŚWIDEREK J.: Starożytne koncepcje racjonalizmu a zagadnienie rozumności zwierząt. „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 3:2006 s. 225-245.
- The Lexicon of Greek Personal Names = LGPN: <http://www.lgpn.ox.ac.uk>.
- THEOGNIS, PS.-PYTHAGORAS, PS.-PHOCYLIDES, CHARES: Anonymi aulodia. Fragmentum teliambicum. Post E. Diehl iterum edidit D. Young indicibus ad Theognidum adiectis. Leipzig: BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft 1971.
- USTINOVA Y.: Madness into Memory: Mania and Mnēmē in Greek Culture. „Scripta Classica Israelica” 31:2012 s. 109-132.

W świątyni i w mieście: z Pauzania Wędrówki po Helladzie księgi I, II, III i VII. Przeł. z języka greckiego i oprac. J. Niemirska-Pliszczyńska. Wrocław: Ossolineum. De Agostini 2005.

Wielki słownik języka polskiego: www.wsjp.pl.

YATES F.A.: *The Art of Memory. Selected Works of Frances Yates. Vol. III.* London–New York: Routledge 1966.

MNEME W GRECKICH ŹRÓDŁACH LITERACKICH EPOKI PRZEDSOKRATYKÓW. CZĘŚĆ I: LITERATURA ARCHAICZNA I PRZEDSOKRATYCY

Streszczenie

Celem artykułu jest prześledzenie (w porządku chronologicznym) występowania i jednocześnie zbadanie zakresu semantycznego pojęcia *mneme* (μνήμη) w zachowanej literaturze greckiej epoki przedsokratyków (VIII-V w. przed Chr.). Rzeczownik *mneme* należy do tzw. *nomina actionis*, oznacza bowiem z jednej strony czynność (1) „pamiętania” należąca do sfery psychologicznej, jak i (2) „pamięć”, tj. samą ‘zdolność’ czy ‘władzę umysłową’, za pomocą której osoba dokonuje aktu zapamiętywania. Analizie filologicznej, uwzględniającej zachowany kontekst, poddano 11 miejsc użycia *mneme* w tekstach 10 autorów. Jej wynik pokazuje wyraźnie, iż konstytuujący *mneme* rdzeń **mnā-* nadaje temu pojęciu szerokie pole semantyczne, o wiele bardziej pojemne niż we współczesnym polskim terminie „pamięć”, ujawnia bowiem takie sensy, których nie zarejestrowały jeszcze całościowe słowniki języka greckiego, zwłaszcza dwa największe słowniki: *Greek-English Lexicon* (Liddell, Scott, Jones) oraz *The Brill Dictionary of Ancient Greek* (Montanari), a także leksykony do twórczości poszczególnych pisarzy.

Ustalone przez nas znaczenia można uporządkować następująco: (1) intelektualna „władza, zdolność zapamiętywania” (u Simonidesa, *Eleg.* 14; takie znaczenie *mneme* pojawia się po raz pierwszy w historii tego terminu); (2) „pamięć o kimś lub o czymś” (Hezjod, B 8 D.-K.; Teognis, *Elegiae* I, 798; Heraklit, B 126a D.-K.); (3) „**podziw, szacunek, uznanie, sława**” (Hezjod, B 8 D.-K.; Bias, 10 [73a] *Die Sieben Weisen*, D.-K.; Epicharm, B 6 D.-K. / 254 Kaibel) – to nowe znaczenia semantyczne *mneme*, nieobecne w słownikach języka greckiego, podobnie jak kolejne: (4) „**świadomość**” (u Ezopa, *Proverbium* 111), (5) „**wiedza**” (u Anaksagorasa, B 21b D.-K.), (6) „**myśl**” (u Iona, Jacoby F 3b, 392, F fragment 1; u Demokryta, B 191 D.-K.), (7) „**czas**” (u Demokryta, B 191 D.-K.) i (8) „**troska, dbałość**” (u Teognisa, *Elegiae* I, 1114). Pojęciu *mneme*, niemal u progu jego rozwoju, zostają zatem nadane nieznane i nieodnotowane w czasach nowożytnych znaczenia, które w kolejnych okresach historii kultury greckiej znalazły szerokie zastosowanie zarówno w języku codziennym, jak również w literaturze i filozofii, zwłaszcza w myśli Platona i w pismach jego najwybitniejszego ucznia Arystotelesa.

Słowa kluczowe: *mneme*; termin „pamięć”; etymologia; semantyka; starożytna literatura grecka; okres archaiczny (przedklasyczny) (Hezjod, Bias, Ezop); poezja liryczna (Teognis, Simonides, Ion); przedsokratycy (Heraklit, Anaksagoras, Epicharm, Demokryt).

MNEME IN GREEK LITERARY SOURCES OF THE PRESOCRATIC ERA.
PART I: ARCHAIC AND PRESOCRATIC LITERATURE

Summary

The aim of the article is to trace, in chronological order, the occurrence and the semantic scope of the term *mneme* (μνήμη) in the preserved Greek literature of the Presocratic period (8th-5th century BC). The noun *mneme* is an example of the so-called *nomina actionis* for it designates the activity of „remembering,” i.e. it belongs to the psychological sphere, on the one hand; and „memory”, i.e. the ability or mental power itself by means of which one performs the act of remembering, on the other. Taking into account the preserved context, philological analysis includes 11 instances of using the word *mneme* in the texts of 10 different authors. The results show that the root **mnā-* constituting the word *mneme* allows for a wide scope of the term – much wider than the contemporary Polish term “pamięć” (memory). The root reveals meanings not recorded by the complete Greek dictionaries, including the largest ones: *Greek-English Lexicon* (Liddell, Scott, Jones) and *The Brill Dictionary of Ancient Greek* (Montanari), as well as the lexicons of individual writers’ works.

The meanings deciphered here can be classified in the following order: (1) intellectual “power or ability to remember” (Simonides, *Eleg.* 14) – such meaning of *mneme* appears for the first time in the history of the term; (2) “memory/recollection of somebody or something” (Hesiod, B 8 D.-K.; Theognis, *Elegiae* I, 798; Heraclitus, B 126a D.-K.); (3) “admiration, respect, recognition, fame” (Hesiod, B 8 D.-K.; Bias, 10 [73a] *Die Sieben Weisen*, D.-K.; Epicharmus, B 6 D.-K. / 254 Kaibel) – these are the new semantic meanings of *mneme*, absent from Greek dictionaries, similarly to the subsequent meanings: (4) “awareness” (Aesop, *Proverbium* 111); (5) “knowledge” (Anaxagoras, B 21b D.-K.); (6) “thought” (Ion, Jacoby F 3b, 392, F fragment 1; Democritus, B 191 D.-K.); (7) “time” (Democritus, B 191 D.-K.) and (8) “care” (Theognis, *Elegiae* I, 1114). Thus already at the beginning of its development, the term of *mneme* was assigned meanings which have remained unknown and unrecognised in modern times. These meanings were widely used both in everyday language and in literature and philosophy of the subsequent periods of Greek culture, especially in Plato’s thought and in the writings of his most distinguished student, Aristotle.

Key words: *mneme*; the term of “memory”; etymology; semantics; ancient Greek literature; archaic (preclassical) period (Hesiod, Bias, Aesop); lyric poetry (Theognis, Simonides, Ion); Presocratics (Heraclitus, Anaxagoras, Epicharmus, Democritus).